

Dominika Zyśk

Muzeum Niepodległości w Warszawie

Salon Dobrej Prasy im. Walerego Pisarka – spotkanie z Ewą Kielak-Ciemniewską, redaktor naczelną czasopisma „Stolica” 19 marca 2024 roku

W Muzeum Niepodległości został zainaugurowany nowy cykl wydarzeń – Salon Dobrej Prasy im. Walerego Pisarka. Pracownicy Biblioteki Naukowej MN będą spotykać się z redaktorami, wydawcami oraz wszystkimi osobami związanym z prasowym rynkiem wydawniczym, żeby rozmawiać o interesujących czasopismach i ich twórcach, o historii czasopiśmiennictwa i przyszłości prasy. Naszym pierwszym gościem była Ewa Kielak-Ciemniewska, redaktor naczelna Warszawskiego Magazynu Ilustrowanego „Stolica”. Rozmowę poprowadzili bibliotekarze Dominika Zyśk i Piotr Maroński. Wśród uczestników spotkania był również Dyrektor Muzeum Niepodległości dr Tadeusz Skoczek. Temat spotkania brzmiał: „Miesięcznik »Stolica« jako medium przekazu wydarzeń naukowo-kulturalnych w Muzeum Niepodległości”, jednak rozmawialiśmy nie tylko o współpracy redakcji „Stolicy” z Muzeum Niepodległości, ale także o historii tego interesującego pisma oraz redakcyjnych planach na przyszłość.

Czasopismo powstało w 1946 roku jako tygodnik wydawany przez Naczelną Radę Odbudowy Warszawy i w początkowym okresie właśnie odbudowa Warszawy po II wojnie światowej była jednym z najważniejszych tematów poruszanych na łamach „Stolicy”. Pojawiały się fotorelacje z kolejnych etapów odbudowy miasta, artykuły omawiające różne koncepcje architektoniczne, a także interesujące teksty wybitnych historyków i warsawianistów dotyczące historii Warszawy.

Czasopismo przez lata stanowiło i stanowi dalej kronikę życia Warszawy, tego kulturalnego i społecznego. Nie do przecenienia jest rola „Stolicy” w budowaniu wspólnoty mieszkańców Warszawy i wszystkich osób, które kochają to miasto. Świadczy o tym chociażby fakt, że kiedy „Stolica” przestała się ukazywać w 1989 roku, to właśnie czytelnicy czasopisma oczekiwali jej powrotu i w 2006 roku z radością przyjęli jej wznowienie. „Stolica” jest czasopismem wydawanym z ogromną starannością edytorską. Zachwycają niesamowite fotografie, dbałość nie tylko o warstwę merytoryczną, ale też typograficzną. Niektórzy czytelnicy posiadają kolekcję wszystkich numerów, także Biblioteka Muzeum Niepodległości może się poszczycić prawie pełnym zasobem tego czasopisma. Warto wspomnieć o „Bibliotece Stolicy”, serii wydawanej przez EKBIN Studio PR, wydawnictwo „Stolicy”. Dotychczas w serii ukazało się dziesięć pozycji o różnorodnej tematyce.

Ewa Kielak-Ciemniewska jest redaktorem naczelnym Warszawskiego Magazynu Ilustrowanego „Stolica” nieprzerwanie od 2006 roku, czyli od ponownego pojawienia się pisma na rynku po siedemnastoletniej przerwie. W czasie spotkania opowiedziała o początkach nowej „Stolicy”. Okazuje się, że powrót tego cenionego wśród warszawiaków pisma był oddolną inicjatywą grupy pasjonatów i miłośników Warszawy. Pani Redaktor podkreśliła, że bez prawdziwej pasji jego wydawanie byłoby niemożliwe, ponieważ redakcja niejednokrotnie zmagала się z problemami finansowymi. „Stolica” jednak przetrwała, w dużej mierze dzięki kontaktowi z gronem wybitnych autorów, którzy stale lub okazjonalnie współpracują z redakcją. Nie bez znaczenia jest też rola czytelników, w końcu bez nich pismo nigdy by nie powstało. Pani Ewa zaznaczyła, że „Stolica” nie ma określonego profilu odbiorców i bardzo cieszy ją fakt, że dociera zarówno do starszego, jak i młodszego pokolenia. Co ciekawe, czytelnicy są poniekąd współtwórcami miesięcznika. Ewa Kielak-Ciemniewska wspominała sytuacje, gdy zgłaszały się do niej osoby, czytujące „Stolicę”, z pomysłami na ciekawe teksty, dotyczące np. historii miejsca, w którym mieszkają lub historii rodzinnej związanej z losami Warszawy.

Padło pytanie o rolę „Stolicy” w kształtowaniu życia społeczno-kulturalnego Warszawy. Ewa Kielak-Ciemniewska podkreśliła, że dla niej wydawanie tego czasopisma jest misją. Rolą „Stolicy” nie jest tylko informować o bieżących wydarzeniach, bo na to jest miejsce w Internecie, ale zapoznawać czytelników z mało znanymi

faktami z historii miasta i proponować pogłębioną analizę historii, zjawisk i wydarzeń. Artykuły publikowane w miesięczniku najczęściej nie dotyczą wydarzeń czy inicjatyw jednorazowych, ale tych, które realnie wpływają na miasto. „Stolica” od 2006 roku ukazywała się co miesiąc, a od czasu pandemii wychodzi co dwa miesiące jako podwójny numer. Taka częstotliwość pozwala redakcji skupić się na starannym przygotowaniu merytorycznym tekstów do druku oraz zadbać o układ graficzny. Według Ewy Kielak-Ciemniewskiej „Stolica” nie jest pismem do przejrzenia, ale do chwili refleksji, możliwości zatopienia się w tekście, a czasem nawet przeniesienia się w czasie oraz do podziwiania fotografii, najlepiej w wersji papierowej.

Jeśli chodzi o współpracę Muzeum Niepodległości i „Stolicy” to obejmuje ona kilka płaszczyzn: artykuły pracowników MN na łamach „Stolicy”, reklamy i zapowiedzi wydarzeń, reklamy wydawnictw MN oraz bardzo ciekawy cykl wykładów Warszawa na Zakrętach Historii. Co ciekawe, w „Stolicy” niejednokrotnie pojawiały się artykuły dotyczące Muzeum Niepodległości i jego oddziałów. W czasie spotkania zostały zaprezentowane archiwalne numery czasopisma z różnych okresów, w których znalazły się informacje o Muzeum Niepodległości. Najstarsza znaleziona wzmianka o Pałacu Przebendowskich w „Stolicy” pojawiła się w numerze 31 z 1947 roku. W artykule Hanny i Eugeniusza Szwanekowskich, wybitnych warszawianistów, opisującym historię ulicy Bielańskiej pojawiły się informacje o obecnej siedzibie Muzeum Niepodległości. Autorzy opisywali losy ulicy i zniszczenia, jakich doznały budynki w tej okolicy w czasie II wojny światowej. Wspomniany jest także Pałac Przebendowskich, jego historia od XVIII wieku. Tak o Pałacu mówią autorzy artykułu w zakończeniu: „Wypalone mury pałacowe nadają się do odbudowy, oby tylko nie za długo czekały, bo mogą nie doczekać”¹. Ciekawie w zestawieniu z tym artykułem wygląda tekst Jerzego S. Majewskiego *Rezydencja po liftingu*, w którym autor opisał kolejny już w ciągu ostatnich lat remont Pałacu Przebendowskich². Można z pewnością powiedzieć, że siedziba główna Muzeum Niepodległości doczekała się powrotu do lat świetności i w pełni wykorzystano jej potencjał.

¹ Hanna Szwanekowska, Eugeniusz Szwanekowski, *Ulice Warszawy. Bielańska*, „Stolica” 1947, nr 31, s. 8.

² Jerzy S. Majewski, *Rezydencja po liftingu*, „Stolica” 2019, nr 11–12, s. 10.

Na zakończenie tego interesującego spotkania zapytaliśmy naszego gościa, jakie są plany na przyszłość „Stolicy”. Redakcja zamierza kontynuować wszystkie bieżące projekty i jest otwarta na nowe pomysły. Za dwa lata przypada jubileusz dwudziestolecia wznowienia „Stolicy”, do którego twórcy czasopisma już się powoli przygotowują.

W tekście zostały wspomniane tylko niektóre tematy poruszone podczas spotkania. Aby wysłuchać całej rozmowy Piotra Marońskiego i Dominiki Zyśk z Ewą Kielak-Ciemniewską zapraszamy do kanału YouTube Muzeum Niepodległości, gdzie znajduje się nagranie z wydarzenia.

Kolejne spotkanie, z redakcją „Wiadomości Bocheńskich”, odbyło się 28 maja 2024 roku o godzinie 11:30 w Kawiarence Warszawskiej w Muzeum X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej. Uwadze czytelników polecamy następane Salony Dobrej Prasy im. Walerego Pisarka.

Dominika Zyśk